

Naczelne Dowództwo W. P.

D.Nr.416/II pouf.

Warszawa, dn. 4. czerwiec..... 1919.

Ś G I Ś L E T A J N E

Trzymać pod zamknięciem

95715.

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA

W W A R S Z A W I E.

Przesyła się w załączeniu najściślej poufny załącznik H z raportu attaché woj.P.P.w Bernie Nr.180 z dnia 23 maja b.r.-do wiadomości i dalszego użytku.

Część II zawiera informacje o wymienionych osobach, zebrane przez Oddz.II Nacz.Dow.

Pismo to przesyła się równocześnie Ministerjum Spraw Zagranicznych do rąk własnych Pana Ministra.

1 załącznik:

Haller m.p.

Pułkownik.

Za zgodność:

Bohdan Kępczyński
Szef Oddz. I.

543

NACZELNE DOWODZTWO W.P.

Warszawa, dnia 31 maja 1919 r.

Dypl. Nr. 6142/II

Otrzymują:

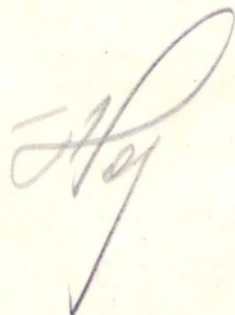
Gener. Adjut. Nacz. Wodza

~~M. S. W. Dział. Personalny.~~

~~Oldziej II Nacz. Dow. Szkoj. Szkoj.~~

Min. Spr. Zagran.

30/5



LEGATION POLONAISE
à B e r n e
Attaché Militaire.

H.

O d p i s .

Najsc

~~SECRET~~ TAJNE

Trzymać pod zamknięciem

Berneńska Ambasada francuska w drodze najzupełniej poufnej zakomunikowała Poselstwu Polskiemu w Bernie następujące pismo pod datą 23 maja 1919 r.:

„Una agent paraissant serieux, quoique non encore éprouvé, signale comme étant en relations avec les services allemands les personnes suivantes:

M. Z. i e l i n s k i , archiviste diplomatique, sujet polonais actuellement à Varsovie.

M. M. W y s o c k i et K i t a j , sujets polonais anciennement à Genève, et actuellement à Varsovie , au Ministère des Affaires Etrangères, section de presse, M. K i t a j serait revenu en Suisse en Avril dernier et aurait communiqué à ce moment des informations à la Légation d'Allemagne.

M. C. de D a n i l o w i e z - S t r z e l b i e - k i, habitant à Lausanne.

Toutes les informations relatives à la Pologne aussi que la direction des renseignements ont centralisées à la Légation d'Allemagne à Berne entre les mains du Docteur Smend."

W związku z tem dodaję, że o ile z jednej strony relacje biura wywiadowcz. franc. tut. Poselstwa i attaché wojsk. nie należy brać zbyt dokładnie, ponieważ w wielkiej mierze opierają się na czysto zewnętrznych obserwacjach, z drugiej strony nasuwają się podejrzenia, podane już w poprzednim raporcie, o możliwości istnienia organizacji szpiegowskiej, w której biorą udział ludzie wmieszani w polskie życie polityczne. Zwracam uwagę, że Szwajcaria i Berne szczególnie jest największą centralą szpiegowską świata, w której każdy prędzej czy później spotka się z nadzwyczaj korzystnymi propozycjami. Brak zaś było dotychczas ludzi mających oko dla obserwacji podobnych rzeczy. Co do podanych osób zauważam:

Dr. Z i e l i n s k i Stanisław ma u szeregu nieposzlakowanych

ludzi opinię porządnego, ale głupiego i sprzyjającego Niemcom człowieka. Zarzut może polegać na zewnętrznej obserwacji, zwracam jednak uwagę, że już w roku 1916 czy 1917 miał p. Zielinski jakęś ciemną historję z wydaniem papierów N.K.N-owych niemieckiemu attaché wojskowemu w Bernie. Bliższe szczegóły będą mogli podać płk. Wł. Sikorski, Dr. Karol Bader, Dr. Stan. Kot.

P. W y s o c k i jest mi niezgany.

P. Stan. K i t a j jest szeroko znanym z organizacji strzeleckiej, wogóle w kołach postępowych, był w r. 1914 Kmdtem 6. pułku najpierw I potem II-iej brygady. Ostatnio pozostawał w kontakcie z tut. Polskim Poselstwem. Mimo najrozmaitszych ostrzeżeń co do jego osoby nawet przezemnie podniesionych w Min. Spr. Zagr., dzięki poparciu jednego z szefów Sekcji został mimo ogólnej niechęci przyjęty do Min. Spr. Zagr. na urzędnika P. K i t a j będzie osobiście znany Naczelnikowi Państwa J. Piłsudskiemu, wiceministrowi Wojny Gen. Sosnkowskiemu.

P. S t r z e l b i e k i, bliżej mi niezgany. Mam wskazówki, że pozostaje w jakimś stosunku z francuskim biurem Wywiadowczem w Szwajcarji.

P. K i t a j pozostawał stale w scisłych stosunkach ze znanym pisarzem, dotychczas sekretarzem tut. Legacji Edwardem Ligockim co do którego osobiście mi wiadomo, że gwałtownie zabiega o zdobycie pieniędzy aferami.

W związku z tymi uwagami, zwłaszcza wobec tego, że wszystkie biura bez wyjątku pracują za pomocą agentów chociażby ze względów czysto defenzywnych, proszę o przysłanie mi dwóch wzgl. jednego agenta, ludzi możliwie najpewniejszych. Proszę o danie dyrektyw podchor. kapralowi R a c z y n s k i e m u, posiadającemu we wszystkich sprawach me najpełniejsze zaufanie.-

Berno, dnia 23.V.1919.

Górka m.p.

Rotmistrz

P. Z i e l i n s k i, skompromitowany bardzo w Szwajcarji wykradł jakieś akta na rzecz Niemców. Sprawa ta była przedmiotem badania Sądu honorowego. Orzeczenie Sądu honorowego brzmiało, że

sprawa to jest polityczna. Jest to człowiek idei, który dla tej idei zdolny jest nawet do niktzemności. Majątku nie posiada. Obecnie Naczą Rada Ludowa i Min. Spraw Wewnętrznych bierze go do działalności politycznej i mianuje naczelnikiem kancelarii w Szczytnie-w spr. plebiscytu na Mazurach.

Szczegółowych i dokładnych wiadomości udzielać może por. hr. Ludwik Morstin, obecnie w Paryżu.

P. S t r z e l b i e k i figura ciemna. Można go kupić łatwo. W czasie wojny był agentem Ententy. Brał pieniądze i od Niemców z którymi zostawał w stosunkach informował Paryż. Wobec Polaków starał się być bezinteresownym.

P. K i t a j, był kapitanem I Brygady. Służba jego wojskowa była jedną plamą. Zwiął z pola-i schronił się do Szwajcarii. Charakterplotkarski zajmował się przenoszeniem plotek z jednego miejsca na drugie. Forejtuje go p. Górecki.

P. S t y c z y n s k a osoba b. światowa o niebywałych stosunkach wśród amerykańców i anglików wie, wiele. Gadatliwa -ale mydli stale. W czasie wojny przejechała z Anglii przez Francję do Niemiec i z powrotem do Francji. Zdaje się informowała Niemców o sprawach polskich, a Amerykanów o sprawach niemieckich. Doskonała siła do zużytkowania w Paryżu-ale bardzo kosztowna.

Z nią w stosunkach pozostawała p. K a c z k o w s k a biedna i skromniejsza. Styczynska zabierała Kaczkowską na obiady i wypytywała o sprawy polskie i donosiła Niemcom. Kaczkowska nerwowa, zła, charakter ~~xxxxxxxx~~ mściwy. Dawniej zajmował się nią Dr. Roger Battaglia-jednak zostawił ją na bruku. Obecnie zajął się nią August Zaleski-i ten prawdopodobnie wzywa ją do Paryża.

Z nią-kombinuje się afem. p. Ligockiego powieściopisarza - człowieka ambitnego i próżnego i niepewnego. P. Ligocki komunikował się niemieckim posłem via Kaczkowska . Michał Rostworowski-wydał swego czasu z biura Ligockiego i Kaczkowską. To ich złączyło. Byli oni bez przerwy pod Rostworowskim i mścili się na nim. Ligocki w każdym razie nie nadaje się na żadne stanowisko polityczne ani konfidencjalne.-

Za zgodność :

D. Ranyński por